MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY
WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

a/ Pożyczka polska .... str.1.
b/ Stosunki polsko-litewskie .... " 4.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

a/ Państwa zachodnie i Z.S.R.R. .... " 4.
b/ Sytuacja polityczna w Z.S.R.R .... " 6.
c/ Sytuacja polityczna w Bułgarji .... " 6.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Nr. 232. Warszawa, dnia 17.października 1927 r.

P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J

/ B i u l e t y n   c o d z i e n n y / .

Nr.232.   Warszawa, dnia 17.października 1927 r.

1. S P R A W Y   P O L S K I E .

POŻYCZKA POLSKA.

THE DAILY TELEGRAPH z 14/X. W dziale finansowym podaje urzędowe oświadczenie polskie w kwestji pożyczki stabilizacyjnej.

IBIDEM. podaje komunikat Poselstwa polskiego w Londynie o podpisaniu umowy o pożyczkę.

THE TIMES z 14/X. W dziale finansowym podając szczegóły, dotyczące polskiej pożyczki oraz informacje polskiej sytuacji ekonomicznej. Pismo stwierdza, że Polska jest głównie krajem rolniczym. Oprócz tego że zajmuje ona drugie miejsce w Europie, jako kraj, produkujący zboże i kartofle, - trzecie miejsce zajmuje pod względem owsa i jęczmienia i czwarte w hodowli buraków cukrowych. Polska posiada drzewo, węgiel, naftę. Pismo zamieszcza również szczegóły o budżecie polskim.

THE TIMES z 13/X. podaje wiadomość o pożyczce o charakterze informacyjnym i pisze, że plan stabilizacyjny pomoże dalszemu ekonomicznemu rozwojowi kraju.

THE MORNING POST z 13/X. Kor. z Warszawy donosi o uzyskaniu przez Polskę pożyczki amerykańskiej. Autor pisze, że 3/4 pieniędzy ma być użyto na cele stabilizacyjne i wyraża się tu nadzieję, że zwiększona gwarancja przyczyni się do napływu kapitału do kraju.

THE DAILY MAIL z 13/X. i inne dzienniki podają tylko krótkie informacje o uzyskaniu przez Polskę pożyczki.

Pożyczka zagraniczna, udzielona Polsce, spotyka się z jednomyślnie nieżyczliwą opinją prasy niemieckiej. Zważyć należy przytem, że ostra krytyka warunków, na zasadzie których pożyczka udzielona została, wychodzi nietylko ze strony pism zbliżonych do obozu prawicowego, lecz w równej mierze ze strony pism demokratycznych.

Pisma nacjonalistyczne jak dotąd, wstrzymują się zupełnie od komentarzy. Ten stan rzeczy sprawia, że w opinji publicznej niemieckiej przebija się tendencja wykazania, iż pożyczka, udzielona Polsce, jest dowodem, do jakiego stopnia Polska nie jest godną krytyki. Tendencja ta znajduje wyraz w notatce Deutsche Tageszeitung, która pisze, że ciężkie warunki pożyczkowe będą przyczyną, iż Polska w najbliższej przyszłości dalszych większych kredytów otrzymać nie będzie mogła. Znamiennem jest przytem, że prasa niemiecka stara się sugerować, iż warunki pożyczki są tak ciężkie, iż ocenione mogą być niemal za analogiczne do warunków pożyczki Davesa dla Niemiec.

VOSSISCHE ZEITUNG z 15/X. pisze o "dawesacji" Polski. Dziennik uwypukla, iż rząd Polski zobowiązał się do zastawienia swych dochodów celnych, następnie do zmiany budżetu w tym kierunku, aby wpływy nietylko wystarczyły na pokrycie zobowiązań pożyczkowych, lecz wykazywały również nadwyżkę budżetową.

Następnie zwraca Vossische Zeitung uwagę na zobowiązania dotyczące reorganizacji kolejnictwa polskiego i uważa, że to postanowienie umowy pożyczkowej jest identyczne z zobowiązaniami, przyjętemi przez Niemcy w planie Davesa dla kolei niemieckich. Rząd Polski nie może w przyszłości podejmować w Banku Polskim żadnych pożyczek z wyjątkiem takich, których charakter jest zupełnie przejściowy dla aktualnych potrzeb.

FRANKFURTER ZEITUNG z 14/X. wyszczególnia dokładnie warunki, na zasadzie których pożyczka została Polsce przyznana, krytykuje jej krótki termin, stwierdza jednak, że pożyczka nie będzie kosztowała więcej, aniżeli rocznie 8,25. Tak Rząd, jak i Bank francuski pośredniczyli w rokowaniach, a to z tego powodu, że Francja ze względów politycznych zainteresowana jest w tem, aby umożliwiono Polsce przejście do uregulowania stosunków walutowych i istniejącą od czerwca r 1926 stabilizację złotego ustalić ostatecznie. Jeżeli wierzyciele amerykańscy, u których znać było poważne wahania się dla udzielenia Polsce pożyczki, zgodzili się wreszcie na umowę z Polską, to nie ominęli oni traktatowego ustalenia sposobu zużytkowania tej pożyczki.

Wierzyciele amerykańscy - kończy dziennik - którzy z niezwykłą ostrożnością odnosili się do młodego, nerwowego Państwa Polskiego, obmyślili wszystkie sposoby dla zabezpieczenia zużytkowania pożyczki wyłącznie dla celów reformy walutowej i dla usamodzielnienia waluty polskiej w przyszłości od rozwoju finansów państwa oraz bilansu handlowego. Bank Polski będzie czuwał nad losem złotego przy używaniu zwyczajnych środków polityki walutowej. Poziom stabilizacyjny odpowiadać będzie kursowi złotego w ostatnich miesiącach, to znaczy złotych 8,93 za jednego dolara.

TAEGLICHE RUNDSCHAU z 15/X. również mówi o "dawesacji" Polski. I ten dziennik jest zdania, że warunki dla Polski są niezwykle ciężkie i wykazuje nieufność międzynarodowego rynku finansowego do stosunków gospodarczych i politycznych w Polsce

DEUTSCHE TAGESZEITUNG z 15/X pisze, że w osobie tak zwanego doradcy finansowego otrzymuje Polska w rzeczywistości kontrolera całej swej polityki finansowej. W kompetencji obserwatora amerykańskiego leży w pierwszym rzędzie kontrola wszystkich przyszłych rokowań pożyczkowych Polski z zagranicą, które mogą być sfinalizowane tylko za zgodą tegoż obserwatora.

Pomiędzy obecną pożyczką dla Polski a pożyczką Davesa zachodzi wogóle wielkie podobieństwo. Należy jednak przytem zważyć, że Niemcy były zmuszone do przyjęcia z powodów wyczerpania gospodarczego i politycznego, wynikających z wojny, podczas gdy Polska należy do tak zw. państw zwycięskich. Podpis pod umowę pożyczkową, zawierającą tak przygniatające postanowienia, jest równym z oświadczeniem bankructwa. Pożyczka ta nie przyczyni się do podniesienia kredytu polskiego.

NEUE FREIE PRESSE z 14/X. pisze z powodu polskiej pożyczki, że Ameryka uzyska wpływ także w tym kraju, który tak ucierpiał w czasie wojny. Ameryka, będzie starała się coraz usilniej, aby kraje, z którymi jest związana finansowo, zażywały pokoju. "Wielki plan finansowy Polski jest zarazem wzmocnieniem nadziei pokoju".

LE TEMPS z 14/X. podaje z Warszawy szczegółowe informacje o przyznaniu Polsce pożyczki, a następnie zamieszcza streszczenie komunikatu P.A.P. w Paryżu

L'ERE NOUVELLE z 14/X. zamieszcza artykuł, omawiający sprawę pożyczki amerykańskiej dla Polski. Rząd Polski żywi przekonanie, że pożyczka ta będzie krokiem naprzód do poprawy sytuacji ekonomicznej oraz wzmocni kredyt Polski na rynkach międzynarodowych. Pożyczka ta przewidziana jest w planie stabilizacyjnym, opracowanym przez przedstawicieli rządu polskiego i bankierów i zatwierdzonym przez rząd polski. Ten plan uzdrowi ostatecznie finanse Polski i zapewni jej postęp w dziedzinie gospodarczej, stawiając ją na właściwem - szóstem - miejscu wśród państw Europy. Polska połączyła się w jedną z najpotężniejszych ugrupowań bankierów w Stanach Zjednoczonych, co stanowi samo przez się gwarancję jej podniesienia gospodarczego. Najlepszym tego dowodem, że Polska ma widoki pomyślnego rozwoju gospodarczego, jest fakt, że pomimo braku kredytów zagranicznych w obecnej chwili, kurs waluty polskiej ustabilizowany jest już od roku, budżet jest zrównoważony, a nawet stale wykazuje nadwyżkę w dochodach. Handel zagraniczny rozwija się, produkcja rolna przewyższa znaczenie zeszłoroczną, a w najważniejszych gałęziach przemysłu widać dużą poprawę. Długi Polski, wewnętrzne i zagraniczne są bardzo niewielkie, - dług przypadający na głowę poszczególnego mieszkańca jest w Polsce najmniejszy, z pośród wszystkich państw Europy. W roku budżetowym zakończonym w dniu 31.marca 1927 r. nadwyżka budżetu wynosiła 155 miljonów złotych, w przeciwieństwie do 236 miljonów deficytu w roku poprzednim.

W dalszym ciągu artykuł wymienia szereg liczb, dających wykaz obecnej pomyślnej sytuacji finansowo-gospodarczej w Polsce.

THE NEW YORK HERALD z 14/X. /wyd. europ./ podaje na pierwszej stronicy ten sam artykuł, nadmieniając, iż jest to komunikat rządu polskiego.

LIETUVIS z 13/X.pod nagłówkiem "Polacy jeszcze bardziej zadłużają się" - podaje informacje o uzyskaniu pożyczki przez Polskę.

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE.

LIETUVOS ZINIOS z 12/X. na nagł. "Spokojny głos uczciwych polaków" omawia wystąpienia "Robotnika" przeciwko "represjom" rządu polskiego w stosunku do litwinów w Wileńszczyźnie.

LIETUVIS z 13/ podaje powyższe p.n. "Robotnik umywa ręce z powodu kampanji przeciwlitewskiej", przyczem zamieszcza uwagę "Elty", że socjaliści polscy w obecnym okresie znajdują się w opozycji do rządu.

LIETUVOS ZINIOS z 12/X. informując o wiecu stronnictw polskich, odbytym 9.X.br. w Wilnie, zaznacza, że mówcy podkreślali, iż polacy chcą porozumieć się z narodem litewskim nad głową rządu i że naród polski nie dąży do zniszczenia niepodległości Litwy, lecz tylko do zagwarantowania polakom litewskim swobody rozwoju narodowego.

RYTAS z 13/X. zamieszcza artykuł Wilniaus Aidas o prześladowaniu szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie i podkreśla, że artykuł ten jest odzwierciedleniem barbarzyńskiego postępowania polaków w okupowanym kraju. Ten sam dziennik p.nagł. "Dokument barbarzyństwa polskiego" zamieszcza dosłowny tekst w języku polskim rozporządzenia kuratora wileńskiego o zamknięciu seminarjum litewskiego nauczycielskiego w Wilnie.

IBIDEM. donosi, że "Komitet Związku Oswobodzenia Wilna" przygotowuje memorandum o ucisku litwinów w Polsce, które prześle do wszystkich organizacyj świata, mających na celu obronę praw człowieka i obywatela. W memorandum będzie wskazane, jakiemi trudnemi metodami barbarzyńcy współcześni niszczą litewskość w okupowanym kraju Litwy.

LIETUVOS ZINIOS z 12/X. zamieszcza artykuł burmistrza kowieńskiego Wileiszisa, który nawiązując do wypadków z dni ostatnich, pisze: "Nowe gwałty polskie, jakgdyby wołają do nas - patrzcie, my niszczymy-wasze usiłowania, my otwarcie uciskamy was, gdyż wiemy, że jesteście bezsilni". I słusznie, podkreśla z naciskiem autor, "jesteśmy rzeczywiście bezsilni". Więzienie w Łukiszkach przepełnione jest niewinnymi ludźmi jedynie dlatego, że litwini nawet wewnątrz u siebie nie mają nietylko jednolitego, ale nawet na większości opartego frontu. "Utraciliśmy współczucie i sympatję wszystkich państw, co tylko każe nam oczekiwać podobnych korzyści od obcych.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

PANSTWA ZACHODNIE I Z.S.R.R.

IZWIESTJA z 14/X. zamieszczają notę Cziczerina do rządu francuskiego z dnia 12/bm. w sprawie odwołania Rakowskiego. Cziczerin zwalcza zarzuty, czynione ambasadorowi Rakowskiemu przez rząd francuski i uważa je za pozbawione wszelkich podstaw. Mimo to rząd ZSRR. widzi się zmuszony do odwołania p.Rakowskiego i wyznaczenia jego zastępcy, dla którego nie prosi jednak o "agrement".

IZWIESTJA z 14/X. omawiając notę Cziczerina, pisze m.in. że odwołanie Rakowskiego, który tyle zdziałał dla zbliżenia francusko-sowieckiego, budzi poważną obawę o dalszy los całego dzieła, nad którem pracował p.Rakowski. Sfery, które doprowadziły do odwołania Rakowskiego, wysuwają znacznie większe żądania, niż zamienienie jednego posła, drugim. Przyszłość okaże, czy rząd francuski utrzyma się na tej platformie, którą zajął, żądając odwołania p.Rakowskiego. Rząd ZSRR., wierny swej polityce pokojowej, będzie i nadal dążył do tego, aby dzieło tak wspaniale zapoczątkowane przez Rakowskiego, doprowadzono zostało do pomyślnych rezultatów dla obu stron. O ile zaś na drodze zbliżenia francusko-sowieckiego staną trudności i przeszkody, odpowiedzialność zawsze spadnie na tych, którzy dla swych własnych interesów domagali się odwołania Rakowskiego.

EKONOMICZESKAJA ZIZN z 14/X. pisze, że wobec żądania Francji ZSRR.postanowił odwołać p.Rakowskiego. Nie oznacza to jednak, że aprobuje "akt oskarżenia" przeciwko p.Rakowskiemu, który zawierała nota rządu francuskiego. Akt ten dowodzi, że rząd francuski wszedł na drogę kapitulacji wobec wrogów współpracy pokojowej ZSRR. O szczerości oświadczeń rządu francuskiego, jakoby dążył on do pomyślnego zakończenia rokowań politycznych i ekonomicznych ZSRR. sowiecka opinja publiczna sądzić będzie nie na podstawie słów, lecz na podstawie czynów. Tylko w ten sposób rząd francuski może dowieść, że jego niepomierna ustępliwość wobec wrogów porozumienia ZSRR. nie jest całkowitą kapitulacją wobec nich.

PRAWDA z 14/X. omawiając sprawę odwołania p. Rakowskiego, pisze, że Francja najbardziej jest zainteresowana w utrzymaniu pokoju w Europie, gdyż zmiany obecnego położenia mogą jej przynieść tylko szkody. Jednak pod naciskiem sprzecznych motywów polityka francuska przybiera niespokojny charakter. Zaczyna ona ześlizgiwać się na tę drogę, po której dążą konserwatyści angielscy.

THE DAILY TELEGRAPH z 14/X. Kor.dypl.pisze, że Trocki w swej mowie z dn.27.września w sposób b.gwałtowny zaatakował germanofilską politykę Stalina i Bucharina. Zarzucił im, że są narzędziem Berlina, stwierdzając, że prawdziwymi panami Moskwy są niemieccy finansiści i przemysłowcy. Moskwa byłaby całkowitym bankrutem, gdyby nie kredyty niemieckie. Niemcy - oświadczył Trocki - odgrywają w Moskwie tę samą rolę, jaką odgrywały w Petersburgu za czasów carskich i zapewne zdradziłyby Rosję w nowych okolicznościach, jak ją zdradziły w dawnych. W dalszym ciągu zaznaczył on, iż nie wierzy w niemiecką przyjaźń dla Moskwy, gdyż ostatecznie Chamberlain zmusi Stresemanna do kroczenia po innej drodze. W tym wypadku zwolennikami Moskwy w Niemczech byliby komuniści i ludzie typu Mr.Westarpa. Autor pisze, że Stalin był tak oburzony oświadczeniem Trockiego, że chciał go zaaresztować. Odwiedli go od tego zamiaru Rykow i Cziczerin. Jest rzeczą znamienną - kończy autor - że prasa sowiecka miała zabronione ogłoszenie ustępów mowy Trockiego, dotyczących Niemiec.

THE DAILY HERALD z 13/X. zamieszcza artykuł Breilsforda, w którym autor podkreśla, jak ważną rolę odgrywa nafta w obecnej polityce. Autor omawia szeroko książkę Louis Fishera, p.t. "Oil Imperialism" i pisze, że można postawić sobie pytanie, czy Rosja jest bardziej szczęśliwą, posiadając naftę, niż byli boerzy, posiadając złoto.

NEUE FREIE PRESSE z 15/X.zamieszcza artykuł Rakowskiego o jego rokowaniach w min.Chamberlainem przed 3 laty.

CESKO-SLOVENSKA REPUBLIKA z 16/X.omawia porażkę poniesioną przez rząd sowiecki w sprawie Rakowskiego. Rząd sowiecki powinien obecnie przeprowadzić rozdział między nim a 3 międzynarodówką, w przeciwnym bowiem razie sytuacja się nie poprawi.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z.S.R.R.

THE DAILY TELEGRAPH z 12/X. zamieszcza art.swego koresp. dypl. o sytuacji w Rosji Sowieckiej i o utworzeniu przez Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa i Rakowskiego silnej opozycji przeciwko Stalinowi. Autor uważa, że ostateczna walka przyjdzie w grudniu na konferencji przedstawicieli partji komunistycznej. Stalinowi zarzuca się wywołanie chaosu w sprawach chińskich i winę niepowodzenia strajku węglowego w Anglji oraz próbę stworzenia ze stu miljonów chłopów "drobnych kapitalistów". Autor podkreśla, że milczący Stalin jest praktycznym człowiekiem. Nie uznaje on kupowania, czy przekupowania generałów chińskich lub posyłania im amunicji na kredyt. Nie uznaje wysyłania miljonów funtów dla popierania strajków, uznaje natomiast prowadzenie nielegalnej propagandy. Określając Stalina autor uważa, iż jest on praktycznym komunistą międzynarodowym, jeśli chodzi o zagranicę i praktycznym nacjonalistą wewnątrz kraju.

NEUE FREIE PRESSE z 14/X. w art.wst. podaje przebieg walki z opozycją w Rosji, podkreślając oświadczenie większości, domagające się, by opozycja nie poddawała dyskusji uchwał poprzednich kongresów partyjnych, jednak opozycja nie zastosowała się do tego. Liczy ona według autora tylko 10 tysięcy zwolenników, co jest drobnostką przy 700 tys. członków partji komunistycznej. Trocki oświadczył, ze solidaryzuje się z tymi, którzy zostali wydaleni z partji za bunt, z powodu wykrycia tajnej drukarni. W kołach partji komunistycznej jednak nie biorą poważnie wystąpień opozycji, ponieważ uważają to nie za objaw siły, ale za środek agitacyjny przed zbliżającemi się wyborami.

Autor zaznacza, że mimo woli opozycja przyczyniła się do wewnętrznej ewolucji ustroju Sowietów i zapewne zostanie trwałą częścią składową partji, a partja uznała ten stan de facto, choć wzbrania się uznać jej de jure.

Posiedzenia delegatów partji stały się jakby postumentem Rosji i pomimo doktrynerstwa partyjnego i dyktatury - Rosja zmierza napowrót ku demokracji i parlamentaryzmowi. Będzie się to bardzo różniło od demokracji zachodniej, gdyż Rosja uległa wielkim zmianom socjalnym i gospodarczym, ale pomimo światowo-rewolucyjnych zamiarów Rosja upodabnia się powoli do reszty świata.

SYTUACJA POLITYCZNA W BUŁGARJI.

DEUTSCHE ALLGEMEINE ZEITUNG z 13/X.na czele podaje pierwszy z serji artykułów o polityce zagranicznej Bułgarji. Kraj ten po wojnie znalazł się w trudnej sytuacji i w odosobnieniu. Następnie pewne mocarstwo zaofiarowało mu poważne propozycje także terytorjalne /Włochy/. Jugosławja, spostrzegłszy się, poczęła również zabiegać o względy Bułgarji. Chroniona przez mocarstwa, czego dowodem jest zatarg z Grecją, Bułgarja jest spokojna o swe terytorja i jej położenie zewnętrzne jest korzystne. Lecz to nie wystarcza, aby Bułgarja odważyła się na krok decydujący tak ze względów wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Wewnętrznie potrzebuje wzmocnienia gospodarczego i finansowego. Co się tyczy zaś polityki zagranicznej, ogranicza się do starań o gospodarcze podniesienie kraju. Pozatem polityka zagr.Bułgarji - to tabula rasa. W stosunku do Jugosławji rozstrzygające znaczenie posiada sprawa macedońska. Jeśli w niej dojdzie między obu krajami do porozumienia, można mówić o ich zbliżeniu. W razie niedojścia do porozumienia, Bułgarja przyłączy się tylko do grupy przeciwjugosłowiańskiej.

3. N O T A T K I   I   I N F O R M A C J E .

THE DAILY TELEGRAPH z 12/X. Kor. z New Yorku donosi, że powrócił tam Charles Michell, prezes "National City Bank of New-York", który badał ekonomiczne warunki w Anglji, Francji, Włoszech, Belgji i Niemczech. Oświadczył on, że warunki w Europie wydają się mu teraz bardziej pomyślne, niż w ostatnich latach.

THE DAILY TELEGRAPH z 12/X. Kor. z Tokio pisze, że vice-hrabia Ishii oświadczył, że nie widzi powodu, dla którego Stany Zjednoczone nie miałyby zwołać następnej konferencji w sprawie rozbrojenia.

THE DAILY TELEGRAPH z 13/X. podając szczegółowe dane statystyczne o stanie handlu zagranicznego Anglji, zaznacza jego poprawę.

CHICAGO TRIBUNE z 21/X. donosi o rozłamie w "Polskim Związku Narodowym" w Ameryce.

FRANKFURTER ZEITUNG z 14/X. pisze, że dementi Paléologue'a zapewne spowodował poseł rumuński w Paryżu. Ukazało się ono jednak w dwa tygodnie po ogłoszeniu noty i nikt nie zechce uwierzyć w jego szczerość. Dopóki jednak nikt w Budapeszcie nie może okazać tej noty, a Paléologue wie, że tak jest, nie może mu nikt nic zarzucić.

GERMANIA z 12/X. w art.wst.pisze o trudnościach Anglji w Azji środkowej. Wprawdzie ludy tamtejsze stoją na niskim poziomie i niema mowy o życiu politycznem, co anglikom ułatwia zadanie, ale nie da się zaprzeczyć, że zdradzają oni tam nerwowość, objawiającą się gwałtownie w zmianie metod. Główną uwagę zwracają na Irak i Hedżas, około którego chcieliby zjednoczyć narody arabskie.

LE TEMPS z 14/X. zamieszcza treść listów, jakie zostały wymienione pomiędzy panem Diamandi a posłem rumuńskim w Paryżu, Paleologiem, w sprawie granic rumuńsko-węgierskich. Paleolog zaprzecza kategorycznie wiadomościom, podanym przez prasę węgierską, o pertraktacjach, które miały się toczyć w r.1920. pomiędzy rządem francuskim a rumuńskim w sprawie rewizji granic. Nota z podpisem Paleologa, opublikowana w prasie węgierskiej, jest całkowicie sfałszowana.

PRAWDA z 14/X. omawia żądanie Rumunji uznania jej praw do zarządu ujściem Dunadu. Autor uważa, że Rumunja niema żadnych podstaw do wysuwania takiego żądania. Z drugiej strony autor krytykuje statut Komisji Dunaju, opracowany na konferencji paryskiej w 1921 r. gdyż zapewnia on udział państwom zwycięskim: Anglji, Francji i Włochom, które nie mają żadnych związków z Dunajem. Natomiast niedopuszczony został do Komisji związek sowiecki, mający znacznie bliższe stosunki z Dunajem, niż powyższe państwa. W każdym razie, cokolwiek by postanowił Trybunał Haski w tej sprawie, postanowienie to zarówno, jak decyzja konferencji paryskiej nie będzie obowiązywać ZSRR., gdyż statut ten opracowany jest bez udziału prawnego właściciela lewego brzegu Dolnego Dunaju - Związku Sowieckiego.

PRAWDA z 14/X. zamieszcza protest Komitetu wykonawczego Kominternu przeciwko białemu terorowi na Litwie.